

UNIWERSYTET WROCŁAWSKI

WYDZIAŁ FILOLOGICZNY
INSTYTUT FILOLOGII POLSKIEJ

KAROLINA POTRYKUS

MIT SUKCESU POLSKICH SIATKARZY NA
PRZYKŁADZIE NARRACJI WOKÓŁ KADRY
HUBERTA WAGNERA Z LAT 1974-1976

Praca licencjacka
napisana pod kierunkiem
dr. Michała Wolskiego

WROCŁAW ROK 2021

UNIVERSITY OF WROCŁAW

THE FACULTY OF LETTERS
INSTITUTE OF POLISH STUDIES

KAROLINA POTRYKUS

THE MYTH OF POLAND MEN'S VOLLEYBALL
TEAM'S SUCCESS BASED ON AN EXAMPLE OF
NARRATIVES CREATED AROUND HUBERT
WAGNER'S TEAM IN 1974-1976

Bachelor of Arts thesis
supervised by
dr Michał Wolski

WROCŁAW 2021

Streszczenie

Niniejsza praca licencjacka ma na celu konfrontację faktów historycznych odnoszących się do wydarzeń związanych z siatkarską reprezentacją Polski mężczyzn trenowaną przez Huberta Wagnera w latach 1974-1976 z narracjami, które się wokół tego zjawiska wytworzyły. W czasach tych kadra zdobyła dwa najważniejsze sportowe tytuły: mistrzostwo świata oraz olimpijskie.

Relacje z tych występów zostały obiektywnie przedstawione w pierwszym rozdziale w celu wprowadzenia czytelnika w temat. Największą uwagę skupił na sobie jednak selekcjoner za sprawą bardzo kontrowersyjnej osobowości ukazywanej w mediach. Wyjaśniono pojęcie mitu (ze szczególnym naciskiem na ten dotyczący sportu), znaku, marki i ich wzajemnych korelacji. W pracy przeanalizowany został mit Wagnera odnoszący się do jego zachowań, metod treningowych i psychologicznych, a także wypowiedzi. Na kreację i ewolucję narracji główny wpływ miały media, które za pomocą działań perswazyjnych oraz manipulacyjnych wpłynęły na myślenie odbiorców na temat postaci Wagnera. Sam zainteresowany miał również duży wpływ na utworzenie swojej marki osobistej i specjalnie posuwał się do kontrowersji, by osiągnąć cel, który wcześniej założył.

W drugim rozdziale zaprezentowano historie innych znanych sportowców oraz etapy, które przeszli, dochodząc do sukcesu. Przedstawiono również faktyczne sprawozdania z lat 1974-1976 pochodzące od osób przebywających w towarzystwie trenera Wagnera, tj. zawodników. Zestawiono je z relacjami medialnymi. Okazało się, że relacje obu stron często nie pokrywają się, czasem są zupełnie inne, a postać selekcjonera została wykreowana sztucznie za pomocą takich sposobów jak choćby manipulacja wypowiedziami czy ich przekształcanie. Po osiągnięciu sukcesu nastawienie prasy zmieniło się w bardziej pozytywne.

Jednym z najważniejszych wniosków, jaki może nasunąć się po analizie sprawozdań, może być stwierdzenie, że znaczną rolę w kreowaniu alternatywnej rzeczywistości mają media. Ponadto każda wypowiedź może się ze sobą łączyć, w efekcie doprowadzając do takiej sytuacji, jaka wytworzyła się wobec analizowanej postaci. Źródła prasowe i telewizyjne często zakłamują rzeczywistość, hiperbolizując ją i czyniąc ciekawszą dla potencjalnego odbiorcy, dlatego też staje się ona atrakcyjna, a co za tym idzie, opłacalna. Taki zabieg przynosi większe zyski, dlatego też często nie jest sprostowywany, a prawda nie wychodzi na jaw.

Słowa kluczowe

bohater, drużyna, dziennikarz, fakt, gazeta, heroizacja, Hubert Wagner, historia, informacja, igrzyska olimpijskie, kadra, kontrowersja, kreacja, manipulacja, marka, marka osobista, media, mistrzostwa świata, mit, narracja, obietnica, plotka, popkultura, popularność, praca, proces, przekaz, selekcjoner, siatkarz, siatkówka, sport, sukces, reprezentacja Polski, taktyka, trener, trening, wiara, wizerunek medialny, wyobrażenie, zawodnik, zespół, znak, źródła

Summary

The main aim of this study is to compare the historical facts relating to the events connected with Poland men's national volleyball team coached by Hubert Wagner in 1974 – 1976 with a narrative created around this phenomenon. During that time Polish team won two most important sport championships – the World Cup and the Olympic Games.

The first chapter includes an objective report of these events in order to introduce the topic to the reader. However, thanks to his controversial persona shown by media, the main focus was set on the coach. Introducing the concept of 'myth' (with a focus on myths related to sports), sign, brand and the correlation between them. The study examines the myth created around Wagner's behaviour, training and psychological methods, as well as his statements. The main influence on creation and evolution of this narrative was held by media, which with the help of persuasive measures and manipulation affected viewers' opinion on Wagner. He himself also had a great impact on creating his personal brand and went as far as purposely creating controversies in aim to achieve the beforehand set goals.

Stories of other well-known sportsmen and the steps leading them to success were presented in chapter two. It also includes factual reports from 1974 – 1976 coming from people staying in the company of coach Wagner (mainly the players) and are compared with media coverage. It turns out that very often they did not match or were completely different. The coach's persona was falsely created with the help of methods such as manipulation or transformation of his statements. After achieving success the attitude of media changed into a more positive one.

One of the main conclusions that can be drawn after analyzing the reports is that media play a significant role in creating an alternative reality. Furthermore, every statement can connect, which in effect can lead to a situation similar to that created around the analyzed character. Press and television sources often distort and hyperbolize reality, making it more interesting for a potential viewer. It becomes more attractive and hence more profitable. Because of this, actions like that are never clarified and the truth does not come out.

Key words

Brand, coach, controversy, creation, fact, faith, gossip, group, hero, heroization, history, Hubert Wagner, imagination, information, journalist, manipulation, media, media image, myth, narrative, national team, newspaper, Olympic Games, personal brand, player, Polish national team, popculture, popularity, process, promise, sign, source, sport, success, tactics, team, training, transmission, volleyball, volleyball player, work, World Cup

Spis treści

Wstęp.....	8
1. Przedstawienie zarysu historycznego	11
1.1. VIII Mistrzostwa Świata w Meksyku w 1974 r.	11
1.2. XXI Letnie Igrzyska Olimpijskie w Montrealu w 1976 r.	17
2. Mity a rzeczywistość	25
2.1 Tworzenie się marek	25
2.2 Historia Lance’a Armstronga	26
2.3 Mit o Wagnerze	27
3. Podsumowanie.....	37
Bibliografia.....	39
Źródła audiowizualne	40
Spis ilustracji	41

Wstęp

Tematem pracy jest zestawienie historii siatkarzy grających w kadrze trenera Huberta Jerzego Wagnera w latach 1974-1976 oraz mitów, które się wobec tej reprezentacji wytworzyły, zarówno ponad pięćdziesiąt lat temu, jak i współcześnie. Praca przybliży ich ewolucję oraz narracje, które powstały na temat zarówno poszczególnych zawodników, całej kadry czy wreszcie - samego Wagnera. Postaram się również przeanalizować przyczynę zmian w przekazie medialnym oraz jego rozumieniu, zachodzących na przestrzeni lat: źródeł, przebiegu opinii, punktu, w którym się one kształtują, a następnie zmienia oraz ostatecznej jej wersji. Badania te nie mają na celu odtworzenia prawdy historycznej. Ich zadaniem jest analiza wpływu mediów na kreowanie alternatywnych poglądów na te wydarzenia, ważne dla historii polskiej siatkówki, jak i całego sportu narodowego.

W tym miejscu nakreślić należałoby, co można rozumieć pod pojęciem mitu. Nie jest to klasyczna interpretacja, którą odnaleźć można w słownikach. Na potrzeby tej pracy mit zdefiniuję jako: wyobrażenie lub złudzenie powstałe w wyniku nieświadomości, plotek bądź też przeinaczania faktów poprzez jednostki wpływające na postrzeganie rzeczywistości przez ogół społeczeństwa. Tworzy się ono wokół konkretnego wydarzenia, osoby bądź miejsca, mające na celu wyjaśnić niepewne stwierdzenia, hipotezy czy przypuszczenia najlepiej za pomocą tych powszechnie znanych. Współczesną mitologię tworzą różnorodne teorie spiskowe, legendy czy zacierające się wspomnienia dawnych wydarzeń – w tej pracy przedstawione zostaną te związane ze sportem, konkretnie z siatkówką. Główną przyczyną takiego kreowania rzeczywistości jest wpływ mediów, często skierowany w którymś konkretnym kierunku. Jak zostanie udowodnione, odgrywają one niebagatelną rolę w przekazie informacji, a także, co ważne, manipulacji komunikatami. Odbiorca nie ma wpływu na to, co usłyszy bądź przeczyta, dziennikarze zajmujący się tworzeniem treści już tak. Taka metoda przekazywania niekiedy fałszywych informacji to najłatwiejszy sposób na wypaczenie rzeczywistości. Kłamstwa prowadzą do tworzenia się plotek, a one z kolei kreują mity. Zadaniem tychże jest ułatwienie szerszej publiczności zrozumienia mechanizmów związanych z tą dyscypliną, a także nadanie im sensu. O mityzacji rzeczywistości oraz semiologii, czyli nauce, która zajmuje się badaniem mitów i ich znaczeń, pisał Roland

Barthes. Definiował on mit jako trójwymiarową konstrukcję, składającą się ze: znaczonego, czyli pojęcia, które się analizuje, znaczącego, jak określał sens słowa znaczonego, a także znaku, pełnego znaczeniowej głębi i interpretacji. powstałego w wyniku połączenia dwóch wyżej wymienionych. Są one zależne od siebie i powinny funkcjonować połączone.

Semiologia zakłada związek między dwoma terminami: *signifiant* (znaczące) i *signifie* (znaczone). Związek ten odnosi się do przedmiotów najróżniejszego rzędu i dlatego nie stanowi równości, lecz równoważność. Trzeba tutaj pamiętać, że odwrotnie niż w zwykłym języku, który mówi mi po prostu, że znaczące wyraża znaczone, w każdym systemie semiologicznym mam do czynienia nie z dwoma, lecz z trzema różnymi terminami; ponieważ to, co ogarniam, nie jest bynajmniej najpierw jednym, następnie drugim terminem, lecz wzajemnym stosunkiem, który je łączy: istnieje zatem element znaczący, znaczony i znak, będący skojarzeniową całością dwóch pierwszych terminów.¹

Z tego wynika, że często mogą one różnić się z tym, co autentyczne, a momentami przedstawiać coś, czego w ogóle autor nie miał na celu lub też, co nie miało miejsca, nie istniało. Interpretacja rzeczywistości okazuje się wtedy tylko pozorna. Według Marcina Napiórkowskiego, autora *Kodu kapitalizmu*, książki będącej podstawą do rozważań podejmowanych w tej pracy licencjackiej:

Rolą każdej mitologii jest nadawanie sensu światu i zapewnienie poczucia jego rozumienia i kontroli. Mitologie kapitalizmu pośredniczą w tym celu między abstrakcyjnymi procesami systemowymi a codziennym doświadczeniem jednostki. Ich podstawowymi komponentami będą więc sytuacje semiotyczne.²

Jak podkreśla Napiórkowski, bardzo ważnym aspektem dotyczącym kreowania się mitu jest zapewnienie poczucia bezpieczeństwa i pewności osobie wierzącej w dany mit lub też - której dany mit dotyczy. Istotnym aspektem tej pracy jest również umiejętność oddzielenia tego, co rzeczywiste, od tego, co mityczne oraz określenie

¹ *Mit dzisiaj*, R. Barthes [w:] tegoż, *Mit i znak*, przeł. W. Błońska, wyd. Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa, 1970, s. 29.

² M. Napiórkowski, *Wstęp. Kod kapitalizmu* [w:] tegoż, *Kod kapitalizmu. Jak Gwiezdne wojny, Coca – Cola i Leo Messi kierują Twoim życiem*, wyd. Wydawnictwo Krytyki Politycznej, Warszawa 2019, s. 18.

powodu, dla którego niektóre z nich można uznać za bardziej udane, a inne niekoniecznie. Warunkiem sukcesu nowo wytworzonego mitu jest niezauważalność przez potencjalnych odbiorców tego, z czym w istocie mają do czynienia:

To właśnie przezroczystość mitologii systemowych czyni je szczególnie skutecznymi i potencjalnie niebezpiecznymi narzędziami wywierania wpływu, sprawowania władzy czy utrzymywania porządku społecznego.³

Z przytoczonych powyżej słów wynika, iż ludzie nie zauważają mitów formujących się wokół nich. Co więcej, bez zastanowienia w nie wierzą. Siła tej tworzącej się wśród społeczeństwa alternatywnej rzeczywistości tkwi w niespodziewanym. Nikt nie jest w stanie przewidzieć i zauważyć jej kreacji ani tym bardziej wpływu, jaki może ona wywrzeć.

W pracy tej spróbuję przedstawić i przybliżyć zrozumienie mitu sportowców, a dokładniej siatkarzy, na podstawie mitu utworzonego wokół życiorysu Lance'a Armstronga opisywanego przez Napiórkowskiego⁴. Skupię się przede wszystkim na metodzie wy tłumaczenia rozumienia tej alternatywnej rzeczywistości, której w *Kodzie kapitalizmu* podejmuje się autor. Podjęte przeze mnie starania opierają się na analizie publikacji biograficznych, opisujących wydarzenia z lat 1974-1976, takich jak: książkowa biografia Huberta Wagnera⁵, fragmenty życiorysu Tomasza Wójtowicza⁶, film *Kat* (reż. W. Rutkiewicz, Polska 1976) oraz inne źródła: wywiady prasowe czy też komentarze sportowe. Porównania z opisami aktualnymi dokonam na bazie współcześnie ukazujących się gazet i czasopism sportowych, a także wpisów na portalach społecznościowych, relacji telewizyjnych oraz internetowych - czyli źródłach opiniotwórczych, bazujących na perswazji, niekiedy manipulujących czytelnikiem.

³ Tamże.

⁴ *Fantazje o utracie Realnego. Koniec Tour de France jako epopei* [w:] M. Napiórkowski, *Kod kapitalizmu. Jak Gwiazdne wojny, Coca – Cola i Leo Messi kierują Twoim życiem*, wyd. Wydawnictwo Krytyki Politycznej, Warszawa 2019. Więcej o Armstrongu piszę w drugim rozdziale.

⁵ G. Wagner, K. Mecner, *Kat. Biografia Huberta Wagnera*, wyd. AGORA SA, Warszawa, 2014.

⁶ W. Pawłat, *Tomasz Wójtowicz. Szczęście wisi na siatce*, wyd. KKWADRAT, Zamość, 2018.

1. Przedstawienie zarysu historycznego

1.1. VIII Mistrzostwa Świata w Meksyku w 1974 r.

Hubert Jerzy Wagner od razu po zakończeniu kariery zawodniczej postanowił zostać trenerem. On sam, jak i jego kandydatura na selekcjonera drużyny narodowej wzbudzała kontrowersję, ponieważ był bardzo młody jak na takie stanowisko. Reprezentację Polski mężczyzn objął w 1973 roku, mając 32 lata. Niemalże od razu zrewolucjonizował sposób przygotowań, metody treningów oraz ich ilość. Narzucił mordercze tempo, nieznane dotychczas żadnym innym kadrom narodowym. Wielu zawodników nie wytrzymało. To była pewnego rodzaju selekcja, jaką Wagner przeprowadził, by wybrać najlepszych, którzy pojadą na VIII Mistrzostwa Świata w Meksyku w 1974 r. Byli to: Tomasz Wójtowicz, Ryszard Bosek, Marek Karbarz, Stanisław Gościński, Edward Skorek, Wiesław Gawłowski, Zbigniew Zarzycki, Wiesław Czaja, Mirosław Rybaczewski, Włodzimierz Stefański oraz Aleksander Skiba. Wszystkie biorące udział w mistrzostwach drużyny podzielono na sześć koszyków po cztery reprezentacje w jednym. Podopieczni Huberta Wagnera znaleźli się w grupie F wraz z ZSRR, USA oraz Egiptem. Zespół na początku października odbył krótkie zgrupowanie, po którym udał się do Ameryki Północnej.

Istotnym aspektem różnicującym piłkę siatkową z opisywanych w tej pracy lat, od współczesnej, jest fakt, że sety rozgrywano do zdobycia 15. punktu przez jedną z drużyn (bądź dwóch przewagi powyżej tej granicy, odsłona nigdy nie mogła i nie może zakończyć się zwycięstwem o jeden punkt) – współcześnie gra się do 25 (z zachowaniem zasady o przewadze). Co więcej, punktować można było jedynie w sytuacji, gdy punkt zdobywała drużyna wprowadzająca piłkę do akcji (zagrywająca), co mogło znacznie wydłużyć czas trwania meczu. Nowe reguły gry zostały wcielone w życie przed rozpoczęciem XXI Mistrzostw Europy w Austrii w 1999 roku.

Rywalizacja turniejowa rozpoczęła się 13 października 1974 roku. ZSSR zmierzył się z USA, a Polacy zainaugurowali mistrzostwa meczem z Egiptem, bezdyskusyjnie wygranym 3:0. Następnego dnia to reprezentanci Polski stanęli po drugiej stronie siatki z zawodnikami Stanów Zjednoczonych, i po zaciętym spotkaniu zwyciężyli 3:1. ZSRR bez problemów wygrał z niezbyt silnym zespołem z Egiptu. Ostatniego dnia rywalizacji

grupowej Amerykanie pokonali Afrykańczyków, a w wieczornym starciu Białoczerwonych z ZSRR lepsi okazali się ci pierwsi. Szczegółowe wyniki spotkań grupy F znajdują się w zestawieniu poniżej⁷:

Results - Men's World Championship - First Round - Pool F 1974

13 October 1974

U.S.S.R.		3 - 0		United States
(15-6, 15-2, 15-13)				

Poland		3 - 0		Egypt
(15-3, 15-6, 15-5)				

14 October 1974

Poland		3 - 1		United States
(15-10, 13-15, 15-10, 15-6)				

U.S.S.R.		3 - 0		Egypt
(15-9, 15-5, 15-6)				

15 October 1974

United States		3 - 0		Egypt
(15-9, 15-3, 15-4)				

Poland		3 - 1		U.S.S.R.
(15-9, 6-15, 15-6, 15-11)				

Źródło: Volleyball - Men's World Championship - First Round - Pool F - 1974 - Detailed results, [www.the-sports.org](https://www.the-sports.org/volleyball-men-s-world-championship-first-round-pool-f-1974-results-eprd22897.html), <https://www.the-sports.org/volleyball-men-s-world-championship-first-round-pool-f-1974-results-eprd22897.html>, [dostęp: 19.12.2020].

Tabela z wynikami, punktacją i kolejnością drużyn po rywalizacji w grupie F przedstawiała się następująco:

⁷ Volleyball - Men's World Championship - First Round - Pool F - 1974 - Detailed results, [www.the-sports.org](https://www.the-sports.org/volleyball-men-s-world-championship-first-round-pool-f-1974-results-eprd22897.html), <https://www.the-sports.org/volleyball-men-s-world-championship-first-round-pool-f-1974-results-eprd22897.html>, [dostęp: 19.12.2020].

Standing - Men's World Championship - First Round - Pool F 1974

	Team	Pts	MP	W	L	GF	GA	diff
1	 Poland	6	3	3	0	9	2	+7
2	 U.S.S.R.	5	3	2	1	7	3	+4
3	 United States	4	3	1	2	4	6	-2
4	 Egypt	3	3	0	3	0	9	-9

Źródło: the-sports.org

Po zakończeniu rywalizacji początkowej utworzono trzy grupy rywalizujące o wyższe miejsca (G, H, I) oraz trzy walczące o pozycje od dwunastej do dwudziestej czwartej (J, K, L). Najlepsze dwa zespoły z każdego koszyka awansowały do dalszej gry o wyższe miejsca, dwa słabsze rozgrywały spotkania o niższe pozycje. Z grup G, H oraz I wyłonieni mieli zostać członkowie grupy finałowej (ang. *final six*). Reprezentacja Polski trafiła do koszyka G wraz z NRD, Meksykiem i Belgią. 18 października 1974 roku kadra Wagnera w niecałą godzinę pokonała NRD 3:0, a gospodarze nie bez problemów wygrali z Belgami. Niecałe 24 godziny później polscy siatkarze zwyciężyli z Belgią 3:0, a Meksykanie po bardzo zaciętym meczu ulegli Niemcom. Ostatniego dnia rywalizacji w grupie G w europejskim pojedynku lepsi okazali się reprezentanci NRD, a w wieczornym starciu zwyciężyli Polacy, ustalając wynik na 3:1. Dokładne wyniki znajdują się na poniższej grafice⁸:

⁸ Volleyball - Men's World Championship - Second Round - Pool G - 1974 - Detailed results, [www.the-sports.org](https://www.the-sports.org/volleyball-men-s-world-championship-second-round-pool-g-1974-results-eprd22902.html), <https://www.the-sports.org/volleyball-men-s-world-championship-second-round-pool-g-1974-results-eprd22902.html>, [dostęp: 19.12.2020].

Results - Men's World Championship - Second Round - Pool G 1974

18 October 1974

Poland 	3 - 0 (15-4, 15-6, 15-2)	 East Germany
Mexico 	3 - 0	 Belgium

19 October 1974

Poland 	3 - 0 (15-9, 15-11, 15-9)	 Belgium
East Germany 	3 - 2 (14-16, 15-9, 12-15, 15-9, 15-6)	 Mexico

20 October 1974

East Germany 	3 - 0 (15-1, 15-4, 15-8)	 Belgium
Poland 	3 - 1 (15-12, 15-11, 8-15, 17-15)	 Mexico

Źródło: Volleyball - Men's World Championship - Second Round - Pool G - 1974 - Detailed results, [www.the-sports.org](https://www.the-sports.org/volleyball-men-s-world-championship-second-round-pool-g-1974-results-eprd22902.html), <https://www.the-sports.org/volleyball-men-s-world-championship-second-round-pool-g-1974-results-eprd22902.html>, [dostęp: 19.12.2020].

Tabela po drugiej fazie turnieju prezentowała się następująco:

Standing - Men's World Championship - Second Round - Pool G 1974

	Team	<u>Pts</u>	<u>MP</u>	<u>W</u>	<u>L</u>	<u>GF</u>	<u>GA</u>	<u>diff</u>
1	 Poland	6	3	3	0	9	1	+8
2	 East Germany	5	3	2	1	6	5	+1
3	 Mexico	4	3	1	2	6	6	0
4	 Belgium	3	3	0	3	0	9	-9

Źródło: www.the-sports.org

W składzie *final six* znaleźli się: Polska, NRD, Czechosłowacja, ZSRR, Japonia i Rumunia (kolejność podana według grup i zajętych miejsc).

Po rozegraniu tej części mistrzostw zawodników czekał dzień przerwy. Na siatkarskie parkiety powrócili oni 22 października 1974 roku. Wszystkie spotkania tego

dnia były bardzo zacięte i każde trwało maksymalną możliwą liczbę setów. W starciu NRD i Czechosłowacji minimalnie lepsi okazali się Niemcy. Polacy po jednym z najlepszych meczów całych mistrzostw pokonali reprezentantów ZSRR. Japonia okazała się potężniejsza od Rumunii. Co ciekawe, w każdym z tych meczów jeden set rozgrywany był na przewagi⁹. Dzień później Azjaci podejmowali NRD, pojedynek okazał się dla nich sukcesem, zwyciężyli bowiem 3:1. Polska w starciu z Czechosłowacją zdobyła dwa punkty, zwyciężając południowych sąsiadów po tie-breaku. Rumunia natomiast uległa ZSRR 1:3. 24 października 1974 roku, na półmetku grupy, Polakom udało się pokonać siatkarzy NRD, Czechosłowacy wygrali z Rumunią. W ostatnim tego dnia spotkaniu ZSRR po trudnym meczu zwyciężył z Japonią. Po dniu przerwy, 26 października 1974 roku ZSRR bez straty seta wygrał z NRD. W jeszcze krótszym czasie podopieczni Wagnera odnieśli zwycięstwo nad Rumunami. Trochę więcej problemów z pokonaniem Czechosłowaków mieli Japończycy. W ostatniej kolejce NRD zwyciężyła wyraźnie słabych Rumunów, ZSRR po nieco dłuższej walce - Czechosłowację. Pojedyńkiem kończącym całe mistrzostwa było starcie między Polską i Japonią. Obie drużyny zaciekle walczyły, jednakże lepsi okazali się siatkarze reprezentacji Polski, wygrywając 3:1. Wyniki spotkań fazy finałowej znajdują się poniżej¹⁰:

⁹ Aby wygrać seta, drużyna musiała zgromadzić co najmniej dwa punkty przewagi nad przeciwnikiem i partia nie mogła się zakończyć, póki tak się nie stało.

¹⁰ Volleyball - Men's World Championship - Final round - 1974 - Detailed results, [www.the-sports.org](https://www.the-sports.org/volleyball-men-s-world-championship-final-round-1974-results-eprd22911.html), <https://www.the-sports.org/volleyball-men-s-world-championship-final-round-1974-results-eprd22911.html>, [dostęp: 19.12.2020].

Results - Men's World Championship - Final round 1974

22 October 1974

3 - 2			
East Germany 	(14-16, 15-10, 15-10, 11-15, 15-7)		Czechoslovakia
3 - 2			
Poland 	(16-14, 9-15, 15-6, 12-15, 15-7)		U.S.S.R.
3 - 2			
Japan 			Romania

23 October 1974

3 - 1			
Japan 	(15-12, 15-9, 14-16, 15-12)		East Germany
3 - 2			
Poland 	(13-15, 14-16, 15-6, 15-10, 15-5)		Czechoslovakia
3 - 1			
U.S.S.R. 	(8-15, 15-6, 15-9, 15-10)		Romania

24 October 1974

3 - 2			
Poland 	(15-7, 15-9, 13-15, 12-15, 15-5)		East Germany
3 - 1			
Czechoslovakia 	(15-5, 15-13, 15-4)		Romania
3 - 0			
U.S.S.R. 	(15-10, 16-14, 18-16)		Japan

26 October 1974

3 - 0			
U.S.S.R. 	(17-15, 15-12, 15-6)		East Germany
3 - 0			
Poland 	(15-4, 15-10, 15-9)		Romania
3 - 1			
Japan 	(15-11, 10-15, 15-11, 17-15)		Czechoslovakia

27 October 1974

East Germany 	3 - 0 (15-4, 15-9, 15-2)	 Romania
U.S.S.R. 	3 - 0 (18-16, 15-12, 15-5)	 Czechoslovakia

28 October 1974

Poland 	3 - 1 (13-15, 15-7, 15-11, 17-15)	 Japan
--	--------------------------------------	---

Źródło: Volleyball - Men's World Championship - Final round - 1974 - Detailed results, [www.the-sports.org](https://www.the-sports.org/volleyball-men-s-world-championship-final-round-1974-results-eprd22911.html), <https://www.the-sports.org/volleyball-men-s-world-championship-final-round-1974-results-eprd22911.html>, [dostęp: 19.12.2020].

W VIII Mistrzostwach Świata w piłce siatkowej mężczyzn 1974 w Meksyku rozegrano 132 mecze. Mistrzostwo świata zdobyli reprezentanci Polski, którzy jako jedyni nie przegrali żadnego spotkania, srebrne medale zawodnicy ZSRR. Brąz zawisł na szyjach Japończyków. Najlepszym zawodnikiem turnieju (ang. *MVP - most valuable player*) został wybrany Stanisław Gościński. Tabela najlepszych zespołów wyglądała tak:

Standing - Men's World Championship - Final round 1974

	Team	Pts	MP	W	L	GF	GA	diff
1	 Poland	10	5	5	0	15	7	+8
2	 U.S.S.R.	9	5	4	1	14	4	+10
3	 Japan	8	5	3	2	10	10	0
4	 East Germany	7	5	2	3	9	11	-2
5	 Czechoslovakia	6	5	1	4	8	13	-5
6	 Romania	5	5	0	5	4	15	-11

Źródło: www.the-sports.org

1.2. XXI Letnie Igrzyska Olimpijskie w Montrealu w 1976 r.

W dniach od 18 do 30 lipca 1976 roku odbyła się czwarta edycja turnieju olimpijskiego w piłce siatkowej halowej mężczyzn. Wzięło w niej udział dziesięć drużyn. Pewne miejsce w zawodach mieli gospodarz igrzysk, ówczesny mistrz

olimpijski, a także mistrz świata. Kolejne wakaty zajęli zwycięzcy czempionatów poszczególnych kontynentów. Ostatnie dwie lokaty przypadły dwóm najlepszym reprezentacjom Światowego Turnieju Kwalifikacyjnego. Skład prezentował się więc następująco (kolejno): Kanada, Japonia, Polska, Egipt, Brazylia, Kuba, Korea Południowa, ZSRR, Czechosłowacja, Włochy. Uczestników podzielono na dwie grupy. W koszyku A znaleźli się: Czechosłowacy, Kanadyjczycy, Koreańczycy, Kubańczycy oraz Polacy, natomiast w B: Brazylijczycy, Egipcjanie, Japończycy, Włosi oraz reprezentanci ZSRR. Zgodnie z zasadami zawodów, w rywalizacji grupowej każdy grał jeden mecz z każdą z pozostałych drużyn, dwie najlepsze awansowały do półfinałów, a te, które zajęły miejsca trzecie i czwarte, rywalizowały o pozycje 5-8.

Na potrzeby tej pracy przedstawiona zostanie jedynie rywalizacja w grupie A oraz fazy finałowej. 18 lipca 1976 roku Czechosłowacy, mimo wyniku 3:0, mieli duże problemy z pokonaniem Kanadyjczyków. Polacy zmierzyli się z Koreańczykami i niewiele zabrakło do tego, by musieli uznać ich wyższość. Zwyciężyli 3:2. Następnego dnia gospodarze ulegli reprezentantom Polski, zdobywając w całym meczu jedynie 17 punktów. Nieco więcej problemów ze zwycięstwem mieli Kubańczycy, którzy podejmowali Czechosłowację. Spotkanie zakończyło się wynikiem 3:1. Po dniu przerwy, 21 lipca 1976 roku Polaków czekał najtrudniejszy mecz w grupie – z siatkarzami z Kuby. Trwał aż pięć setów, z czego ostatni rozegrano na przewagi. Ostatecznie lepsi okazali się Biało – Czerwoni. W drugim starciu rozgrywanym tego samego dnia Kanada grała z Koreą Południową. Przegrali 0:3, a Azjaci pozwolili im zdobyć jedynie 20 punktów w całym meczu. 23 lipca 1976 roku Kubańczycy szybko pokonali reprezentantów Korei Południowej 3:0. Polacy natomiast nie bez problemów zwyciężyli ze swoimi południowymi sąsiadami 3:1. Ostatniego dnia rywalizacji grupowej Polacy nie grali. Koreańczycy podejmowali Czechosłowaków, lecz udało im się wygrać jedynie trzeciego seta i musieli uznać wyższość rywali. W ostatnim meczu grupy A gospodarze ponieśli dotkliwą porażkę z Kubańczykami. Było to ich czwarta

przegrana, w całym turnieju nie wygrali nawet seta. Do półfinałów awansowały zespoły Polski i Kuby. Szczegółowe wyniki spotkań grupy A znajdują się poniżej:¹¹

¹¹ Volleyball - Men's Olympic Games - Pool A - 1976 - Detailed results, [www.the-sports.org](https://www.the-sports.org/volleyball-men-s-olympic-games-pool-a-1976-results-eprd8834.html),
<https://www.the-sports.org/volleyball-men-s-olympic-games-pool-a-1976-results-eprd8834.html>,
[dostęp: 28.12.2020].

Results - Men's Olympic Games - Pool A 1976

18 July 1976

Czechoslovakia  3 - 0
(15-4, 16-14, 15-11)  Canada

Poland  3 - 2
(12-15, 6-15, 15-6, 15-6, 15-5)  Republic of Korea

19 July 1976

Poland  3 - 0
(15-4, 15-7, 15-6)  Canada

Cuba  3 - 1
(15-6, 10-15, 15-5, 15-6)  Czechoslovakia

21 July 1976

Poland  3 - 2
(13-15, 10-15, 15-6, 15-9, 20-18)  Cuba

Republic of Korea  3 - 0
(15-7, 15-5, 15-8)  Canada

23 July 1976

Cuba  3 - 0
(15-4, 15-5, 15-6)  Republic of Korea

Poland  3 - 1
(8-15, 15-11, 15-5, 16-14)  Czechoslovakia

25 July 1976

Czechoslovakia  3 - 1
(15-9, 15-9, 16-18, 15-5)  Republic of Korea

Cuba  3 - 0
(15-10, 15-9, 15-3)  Canada

Źródło: Volleyball - Men's Olympic Games - Pool A - 1976 - Detailed results, [www.the-sports.org](https://www.the-sports.org/volleyball-men-s-olympic-games-pool-a-1976-results-eprd8834.html), <https://www.the-sports.org/volleyball-men-s-olympic-games-pool-a-1976-results-eprd8834.html>, [dostęp: 28.12.2020].

Tabela z wynikami, punktacją i kolejnością drużyn po rywalizacji w grupie F przedstawiała się następująco:

Standing - Men's Olympic Games - Pool A 1976

	Team	Pts	MP	W	L	GF	GA	diff
1	 Poland	8	4	4	0	12	5	+7
2	 Cuba	7	4	3	1	11	4	+7
3	 Czechoslovakia	6	4	2	2	8	7	+1
4	 Republic of Korea	5	4	1	3	6	9	-3
5	 Canada	4	4	0	4	0	12	-12

Źródło: www.the-sports.org

W grupie B najlepsza okazała się reprezentacja ZSRR. Tuż za nimi uplasowali się Japończycy. O miejsca 5-8 mieli rywalizować Brazylijczycy i Włosi. Z turnieju, po pierwszym spotkaniu, wycofała się kadra Egiptu, wynik rozegranego przez nich meczu nie był brany pod uwagę w punktacji.

Pary fazy pucharowej ułożono na zasadzie 1A – 2B i 2A – 1B¹². Polacy podejmowali więc Japonię, a Kubańczycy ZSRR. Oba półfinały odbyły się 29 lipca 1976 roku. O ile to drugie spotkanie nie należało do zbyt emocjonujących, bowiem siatkarze z Ameryki Środkowej nie mieli szans ze świetnie dysponowanymi tego dnia zawodnikami z ZSRR, o tyle starcie Białe – Czerwone z Azjatami było jednym z najlepszych meczów w całym turnieju. Na szczęście dla Polaków, okazali się w nim nieco lepsi, wygrali 3:2, zapewniając sobie udział w finale. Wyniki półfinałów zaprezentowano poniżej¹³:

¹² Najbardziej popularna metoda układania meczów po pierwszej fazie turniejów. Stosowana jest do tej pory.

¹³ Volleyball - Men's Olympic Games - Final Round (semifinals) - 1976 - Detailed results, www.the-sports.org, <https://www.the-sports.org/volleyball-men-s-olympic-games-final-round-1976-results-eprd8836.html>, [dostęp: 28.12.2020].

Results - Men's Olympic Games - Final Round 1976

29 July 1976

U.S.S.R.		3 - 0 (15-12, 15-7, 15-8)		Cuba
Poland		3 - 2 (15-17, 15-6, 15-6, 10-15, 15-10)		Japan

Źródło: *Volleyball - Men's Olympic Games - Final Round (semifinals) - 1976 - Detailed results*, [www.the-sports.org](https://www.the-sports.org/volleyball-men-s-olympic-games-final-round-1976-results-eprd8836.html), <https://www.the-sports.org/volleyball-men-s-olympic-games-final-round-1976-results-eprd8836.html>, [dostęp: 28.12.2020].

30 lipca 1976 roku w meczu o brązowy medal wyraźnie lepsi okazali się Kubańczycy, którzy bez większych problemów pokonali Japończyków. Finał pomiędzy Polską i ZSRR, rozegrany tego samego dnia, stał na bardzo wysokim poziomie sportowym. Rywale wygrywali 2:1 i mieli piłki meczowe, jednak Polakom udało się odwrócić losy czwartego seta. Doprowadzili do tie-breaka, w którym zagrali zdecydowanie lepiej od siatkarzy Jurija Czesnokowa¹⁴. Dzięki świetnej postawie i grze to właśnie oni mogli się cieszyć z historycznego złota olimpijskiego. Wyniki ostatnich spotkań pokazano niżej¹⁵:

Results - Men's Olympic Games - Final Round 1976

30 July 1976

Cuba		3 - 0 (15-8, 15-9, 15-8)		Japan
Poland		3 - 2 (11-15, 15-13, 13-15, 19-17, 15-7)		U.S.S.R.

¹⁴ Ówczesny trener reprezentacji ZSRR w piłce siatkowej.

¹⁵ *Volleyball - Men's Olympic Games - Final Round - 1976 - Detailed results*, [www.the-sports.org](https://www.the-sports.org/volleyball-men-s-olympic-games-final-round-1976-results-eprd8836.html), <https://www.the-sports.org/volleyball-men-s-olympic-games-final-round-1976-results-eprd8836.html>, [dostęp: 28.12.2020].

Źródło: *Volleyball - Men's Olympic Games - Final Round - 1976 - Detailed results*, www.the-sports.org, <https://www.the-sports.org/volleyball-men-s-olympic-games-final-round-1976-results-eprd8836.html>, [dostęp: 28.12.2020].

Klasyfikacja generalna XXI Letnich Igrzysk Olimpijskich w Montrealu 1976¹⁶:

Final standings			
1		Poland	0
2		U.S.S.R.	0
3		Cuba	0
4		Japan	0
5		Czechoslovakia	0
6		Republic of Korea	0
7		Brazil	0
8		Italy	0
9		Canada	0
10		Egypt	0

Źródło: *Volleyball - Men's Olympic Games - 1976 – Home*, www.the-sports.org, <https://www.the-sports.org/volleyball-1976-men-s-olympic-games-epr8833.html>, [dostęp: 28.12.2020].

Po zdobyciu złotego medalu igrzysk olimpijskich Hubert Jerzy Wagner zrezygnował z pełnienia funkcji pierwszego trenera reprezentacji mężczyzn. Swoją decyzję uzasadniał tym, że zdobył już to, co chciał i zamierza odejść w chwale. Jego odejście nie okazało się jednak permanentne - w latach 1983-1985 oraz 1996-1997

¹⁶ Volleyball - Men's Olympic Games - 1976 – Home, www.the-sports.org, <https://www.the-sports.org/volleyball-1976-men-s-olympic-games-epr8833.html>, [dostęp: 28.12.2020].

ponownie prowadził kadrę mężczyzn, lecz bez tak spektakularnych sukcesów¹⁷. Trenował również kobiecą reprezentację Polski (w latach 1978-1979), aczkolwiek nie osiągał zadowolających zarówno władarzy związku, jak i jego samego, wyników.¹⁸

¹⁷ Reprezentacja Polski zdobyła srebrny medal podczas XIII Mistrzostw Europy w 1983 roku w NRD.

¹⁸ Z żeńską kadrą zdobył 11. miejsce na Mistrzostwach Świata w 1978 roku w Leningradzie (obecnie Petersburg) oraz 8. lokatę podczas XI Mistrzostw Europy w 1979 roku we Francji.

2. Mity a rzeczywistość

2.1 Tworzenie się marek

Sposoby tworzenia się alternatywnych wyobrażeń opisane zostały wcześniej, na podstawie wniosków wysnuwanych przez Marcina Napiórkowskiego, jednak bez odpowiedzi wciąż pozostaje pytanie o to, dlaczego się one kreują i czy mają jakikolwiek wpływ na życie odbiorców. Na przestrzeni lat można zauważyć ogromną ilość mitologii, które wytworzyły się, otaczając dosłownie każdy aspekt sportowego życia. W tym podrozdziale postaram się udowodnić, jak istotny wpływ mogą one mieć na człowieka, który poświęci choć chwilę uwagi, by zapoznać się z historią danej postaci.

Ciekawym pytaniem, nad którym należałoby się zastanowić, jest: jaką rolę w społeczeństwie można przypisać sportowcom? Z całą pewnością nie należy ich postrzegać jedynie przez pryzmat tego, czym się zajmują, choć powinien być to najważniejszy aspekt. Dawniej, jeśli ktoś uprawiał daną dyscyplinę, stosownym byłoby, by skupił się on wyłącznie na tym. Takie myślenie jest już nieaktualne, bo sport, jak i każda inna dziedzina życia, ewoluował. Wraz ze zmianą świata nadeszła zmiana populacji, a także jej oczekiwań wobec sław. We współczesnym świecie ludzie popularni, a do takich z całą pewnością można zaliczyć sportowców, mają przywilej bycia wzorem dla społeczeństwa.¹⁹ Korzystają z niego w różny sposób, niekiedy niezbyt rozsądny, lecz w tej pracy postaram się przedstawić ten pozytywny wpływ sławy celebryty²⁰ (to określenie należy tu rozumieć bez negatywnego nacechowania) na fana²¹.

Jakie są więc możliwości czy wręcz zadania popularnej postaci? Celebryta, jako osoba znana, nie może już zajmować się wyłącznie jedną dziedziną. Ważną cechą współczesnej rzeczywistości jest umiejętność operowania na różnych płaszczyznach. Sportowcy opanowali tę metodę już dawno i raczej nie mieli problemów z dostosowaniem się do zmieniających się realiów. Swoje kariery sportowe szybko połączyli z tworzeniem marek, najczęściej osobistych. Pojęcie to zdefiniuję jako

¹⁹ Na podstawie książki S. Czarnowskiego, *Kult bohaterów i jego społeczne podłoże*, przeł. A. Glinzanka, wyd. Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1956, s. 15.

²⁰ Celebryta, [hasło:] <https://sjp.pl/CELEBRYTA>, sjp.pl, [dostęp: 15.05.2021].

²¹ Fan, [hasło:] <https://sjp.pl/fan>, sjp.pl, [dostęp: 15.05.2021].

połączenie wizerunku, wartości, umiejętności oraz działania danej osoby, mające jej zapewnić pewnego rodzaju pozycję w świecie popkultury. Często powiązane jest to z biznesem, wtedy też cechy danej osoby przechodzą na jej markę na zasadzie skojarzeń. Jako przykład można podać choćby Michaela Jordana, jednego z najsłynniejszych koszykarzy w historii. Amerykański zawodnik pokazał fanom, że każdy jest w stanie latać²². Przy okazji zareklamował w ten sposób własną markę obuwia, która od razu budziła pozytywnej emocje, była gwarancją wysokiej jakości, tak jak sam Jordan. Człowiek – marka²³, bo nim stał się ten sportowiec, okazał się dla niego dobrym rozwiązaniem – do tej pory koszykarz jest najlepiej zarabiającym sportowcem wszech czasów²⁴.

2.2 Historia Lance’a Armstronga

Mniej materialistycznym aspektem wydaje się przykład Lance’a Armstronga. Choć historia jednego z najsłynniejszych kolarzy na świecie nie ma pozytywnego zakończenia, jej wydźwięk zdecydowanie można do takich zaliczyć. Amerykanin po wyleczeniu nowotworu zdecydował się na założenie fundacji, której zadaniem miało być wspieranie innych ludzi borykających się z tą chorobą. Sportowiec wykorzystał więc swoją popularność w szczytnym celu. Jego kampania rozrosła się i osiągnęła nie tylko zamierzony przez niego cel, ale znacznie więcej. Dzięki pięknej historii o życiowym zwycięstwie Armstronga wielu ludzi odzyskało wiarę w możliwość wyzdrowienia, ale też siły potrzebne do walki z chorobą. Wokół słynnego kolarza utworzył się mit zwycięzcy – nie tylko w Tour de France, lecz w każdej dziedzinie życia. Był uwielbiany, stanowił wzór człowieka do naśladowania. Jakiś czas później światło dzienne ujrzała informacja o stosowaniu przez niego dopingu, którą następnie potwierdzono. Poskutkowało to dożywotnią dyskwalifikacją, a co za tym idzie, odebraniem wszystkich dotychczasowych zwycięstw. Nagle z uwielbianego człowieka, życiowej inspiracji, stał się kimś, kogo należy nienawidzić. Złamanie najważniejszej

²² Chodzi tutaj o słynny filmik ukazujący skaczącego koszykarza w zwolnionym tempie przy akompaniamencie piosenki *I believe I can fly*. Podczas tej sceny widz odnosi do złudzenia przypominające rzeczywistość wrażenie, że Michael Jordan naprawdę lata.

²³ Aluzja utworzona przez Napiórkowskiego w odpowiedzi na marksistowskie określenie człowieka jako maszyny.

²⁴ Według rankingu Forbesa opublikowanego w 2020 roku. Majątek Jordana szacuje się na 2,1 miliarda dolarów. Drugie miejsce zajmuje Tiger Woods – 800 milionów dolarów.

sportowej zasady o równych szansach dla wszystkich przyniosła mu hańbę i stworzyła antymit. Mimo tego, że on sam się nie zmienił, zupełnie odwróciło się postrzeganie go przez społeczeństwo. Zupełnie przestano zwracać uwagę na to, że dzięki niemu ktoś mógł poradzić sobie z trudną sytuacją, zmienić swoje życie na lepsze czy choćby odnaleźć motywację do działania lub pasję.

Jak widać na powyższym przykładzie, idole mogą mieć ogromny wpływ na życie innych, obserwujących ich poczynania, ludzi. Historie im towarzyszące oddziałują równie silnie. Zazwyczaj mają one charakter pozytywny, aczkolwiek mogą zdarzyć się sytuacje, w których mit potrafi zaszkodzić danej postaci, a nawet obrócić się przeciwko niej, przysparzając sportowcowi problemów, ale też niesmaku kibicom. Jak pokazuje jednak przykład Lance'a Armstronga, potrafią one również zniszczyć wszystko to, co zostało przed ich wytworzeniem osiągnięte i nie mowa tutaj o sportowych tytułach, lecz o człowieczeństwie, które, w obliczu kłamstwa, przestaje mieć jakiegokolwiek znaczenie. Wniosek może być też taki, że jeden zły czyn może wytworzyć alternatywny mit, który zlikwiduje ten poprzedni, nieważne jak pozytywny by nie był. Często więc dochodzi do niesprawiedliwej i niekiedy przekłamanej oceny rzeczywistości. Armstrong, mimo że pomógł ogromnej ilości ludzi na całym świecie²⁵, w jednej chwili z bohatera stał się antybohaterem, którego sytuacji już nie da się poprawić (chyba, że poprzez kreację kolejnego przeciwstawnego mitu). Jego przykład uczy, że pewnych granic nie należy przekraczać, zwłaszcza w sporcie, który od samego początku istnienia uznawany jest za jedną z najbardziej uczciwych dziedzin życia.

2.3 Mit o Wagnerze

Tworzeniu się mitu o trenerze Hubercie Jerzym Wagnerze sprzyjał fakt, iż jego postać budziła wiele kontrowersji, zwłaszcza swoimi głośnymi wypowiedziami w mediach. Jeszcze przed wyborem go na selekcjonera twierdził, że jako jedyny rozumie przyczyny porażek kadry (w której sam występował) i potrafi je przekuć w sukces. Nie interesowała go współpraca z Polskim Związkiem Piłki Siatkowej w roli drugiego szkoleniowca bądź trenera drużyny młodzieżowej. Przysporzył sobie wielu wrogów, również zawodnicy nie byli pozytywnie nastawieni do

²⁵ M. Napiórkowski, *Fantazje o utracie realnego. Koniec Tour de France jako epopei* [w:] tegoż, *Kod kapitalizmu. Jak Gwiezdne wojny, Coca – Cola i Leo Messi kierują Twoim życiem*.

współpracy z nim. Na pierwszym zgrupowaniu reprezentacji w Zakopanem w 1973 roku ogłosił własne reguły budowania kadry, dotkliwe dla wszystkich powołanych: od tamtego czasu mieli trenować znacznie ciężiej, dłużej i częściej od wszystkich innych nacji. Treningi wyglądały morderczo, niektórzy nie wytrzymywali kondycyjnie. Wagnera to jednak nie interesowało.

Wymagałem i wymagam absolutnego posłuchu. Uważam, że lepiej być przetrenowanym niż niedotrenowanym. Toteż na boisku denerwowały mnie zagrania kolegów, których znałem z niezbyt rzetelnego podchodzenia do treningowych obowiązków.²⁶

Jego jedynym celem było zbudowanie zespołu, który zdobędzie mistrzostwo świata. Po latach tak pierwsze spotkanie na hali z dawnym kolegą z reprezentacji wspomina Ryszard Bosek, ówczesny czołowy przyjmujący świata:

Wagner od początku konsekwentnie budował z nas drużynę walczącą o najwyższe cele. Na pierwszym zgrupowaniu w Zakopanem mówił: „Możecie mówić, że jestem ostatnim draniem i najgłupszym trenerem na świecie. To mnie nie obchodzi. Ale musicie nie tylko dokładnie słuchać, co mówię, ale i święcie wierzyć, że mam rację. A komu się nie podobają moje zasady, niech pakuje manatki.”²⁷

Po rozpowszechnieniu przez media informacji o sposobie prowadzenia treningów przez Huberta Wagnera, do selekcjonera zaczęła przylegać łatka kata. Nie wiadomo dokładnie, kto pierwszy nazwał go Katem, ale z całą pewnością najpopularniejszym źródłem tego pseudonimu stał się film „Kat”²⁸ o historii sukcesu polskiej siatkówki z lat 1974 – 1976. Rozpoczęło się tworzenie mitu, jakoby faktycznie katował on zawodników, nie dopuszczał do siebie nikogo i trzymał nieznosny wręcz rygor. Z wypowiedzi samych uczestników tych wydarzeń wynika jednak, że tak nie było:

Po treningu wciąż byliśmy kolegami, a w czasie pracy on zostawał dowódcą i o wszystkim decydował – opowiada [Edward] Skorek. – Mówił, że boisko i trening to

²⁶ K. Dąbrowski, *Trenerska pasja Huberta Wagnera. Osiągnąć coś wielkiego* [wywiad z Hubertem Wagnerem], *Trybuna Ludu*, 1974, nr 318 (14.11), s. 9.

²⁷ *Igrzyska Olimpijskie*, Magazyn Gazety Wyborczej, 24.08.2000.

²⁸ *Kat*, reż. Rutkiewicz W., Polska 1976.

jego królestwo, ale nie zamierzał ingerować w nasze życie. Poza halą nadal jesteśmy kolegami – potwierdza Tomasz Wójtowicz.²⁹

Zaletę selekcjonera podkreśla również inny kadrowicz, Zbigniew Zarzycki:

Choć znał nas doskonale, nie ingerował w życie pozasportowe, nie próbował nami manipulować. W Czechosłowacji w tym czasie też zmieniono trenera. Ten nowy poprzednio był asystentem i bratał się z zawodnikami. Wiedział, kto pali, kto się obija. Gdy został pierwszym trenerem, tę wiedzę brutalnie wykorzystywał. U nas nic takiego nie miało miejsca.³⁰

Co ciekawe, w żadnym z ukazujących się ówczesnie źródeł nie udało mi się odnaleźć wzmianki o pozytywnych cechach Kata. Spowodowane jest to prawdopodobnie tym, że kadrowicze mieli bardzo ograniczony dostęp do świata mediów. Powyższa wypowiedź została pozyskana dopiero przy tworzeniu biografii wybitnego szkoleniowca, a więc po około 40 latach od tamtych wydarzeń.

Za jeden z najtrudniejszych momentów współpracy z kontrowersyjnym szkoleniowcem siatkarze zgodnie uważają przygotowania do Mistrzostw Świata w Meksyku w 1974 roku. To przed nimi odbyli trzy wykańczające fizycznie zgrupowania: w Zakopanem, Font Romeu we francuskich Pirenejach oraz Cachkadzorze. Podczas ostatniego na skutek skandalicznego zachowania Wagnera wobec jednego z siatkarzy w kadrze wybuchł bunt:

Nie mogłem sobie poradzić z przyjęciem i gdy trzy razy z rzędu „przyjąłem w buraki”, Wagner się wściekł. Wrzeszczał: „Przez miesiąc nie zobaczysz kasy”.³¹

Po przeciwstawieniu się takiemu traktowaniu przez innych zawodników sytuację udało się załagodzić. Mirosław Rybaczewski, bo o niego chodziło, nie otrzymał pieniędzy, jednak Kat przeprosił go i więcej do tego typu incydentów w kadrze nie doszło.

²⁹ *Legenda. Drużyna* [w:] G. Wagner, K. Mecner, *Kat. Biografia Huberta Wagnera*, wyd. Agora SA, Warszawa 2014, s. 19.

³⁰ Tamże.

³¹ *Legenda. Bunt*, [w:] G. Wagner, K. Mecner, *Kat. Biografia Huberta Wagnera*, wyd. Agora SA, Warszawa 2014, s. 84.

Na samym turnieju w Meksyku szybko się okazało, że metody stosowane przez Wagnera są skuteczne. Przygotował siatkarzy na ekstremalne (do uprawiania sportu) warunki panujące w Ameryce Środkowej – wysokie temperatury oraz dużą wilgotność powietrza i grę na wysokości. Dzięki temu szybko zaaklimatyzowali się w Toluca, w przeciwieństwie do innych reprezentacji, które miały z tym problem. W trakcie trwania zawodów również nie było mowy o odpuszczaniu treningów. Tomasz Wójtowicz wspomina sytuację z trzeciego meczu tego turnieju, wygranego z ZSRR 3:1:

Jeśli chodzi o tę ostatnią potyczkę, to wprowadziliśmy reprezentantów Związku Radzieckiego w pewnego rodzaju osłupienie, bo były tam dwie hale, w jednej odbywał się turniej, a druga służyła do rozgrzewki. U nas jedna szóstka grała, a druga w tym czasie normalnie trenowała - nawet skakaliśmy przez płotki. Potem ku zdumieniu rywali wychodziła na parkiet ta, co do tej pory ćwiczyła i po prostu dobijała przeciwników. Tak też było w tym przypadku.³²

Kondycji, tak jak przewidywał Wagner, wystarczyło na tyle, by zwyciężyć w całych mistrzostwach. Po zdobyciu przez drużynę złotych medali, pozycja Wagnera w mediach odwróciła się. Media zaczęły wypowiadać się pozytywnie o jego treningach, a już na pewno ich skutkach, czyli wyrównanym, bardzo silnym fizycznie składzie, który różnicował Polaków od innych nacji:

Trener Wagner, dysponując wyrównaną dwunastką zawodników, nie musiał nadmiernie eksploatować sił kilku asów. Miał możliwość swobodnego manewru, desygnując do gry wszystkich siatkarzy.³³

Hubert Wagner miał nieco łatwiejsze zadanie od opiekuna drużyny CSRS. Dysponował bowiem wyrównaną dwunastką siatkarzy. Pozwolił sobie nawet na rozpoczęcie pojedynku eksperymentalną szóstką (...), która zresztą świetnie się spisywała, podobnie jak ich koledzy, później wprowadzeni na boisko. Wszyscy zasłużyli na słowa

³² W. Pawłat, *Tomasz Wójtowicz. Szczęście wisi na siatce*, wyd. KKWADRAT, Zamość 2018, s. 26.

³³ K. Dąbrowski, *Mistrzostwa w Meksyku. Dwa polskie sukcesy – pięć zaciętych setów*, Trybuna Ludu, 1974, nr 298 (24.10), s. 10.

najwyższego uznania. Dzięki częstym zmianom Polacy zachowali więcej sił w końcówce niż opierająca się na kilku asach reprezentacja CSRS.³⁴

Z antybohatera stał się kimś, kto dokonał tego, czego nikomu wcześniej się nie udało, a co więcej, od początku był świadomy swoich umiejętności. Zmieniło się podejście do jego osoby, zaczęło pojawiać się więcej wzmianek o pozytywnym wpływie jego osoby oraz treningów na zawodników i ich ostateczny sukces. Wspaniałej sportowej postawy gratulował całej drużynie m.in. ówczesny przewodniczący Głównego Komitetu Kultury Fizycznej i Turystyki, Bolesław Kapitan:

Proszę przyjąć serdeczne podziękowania i gratulacje dla całej męskiej drużyny siatkówki i trenera Huberta Wagnera za wspaniałą sportową postawę, uwieńczoną zdobyciem tytułu mistrza świata. Cieszymy się z tego sukcesu – jest on cennym wkładem w ogólny dorobek polskiego sportu. (...) Podziwialiśmy waszą grę, waszą postawę, wasz zapał i ambicję. To cechy najpiękniejsze, cechy, które powinien posiadać każdy polski sportowiec.³⁵

Kontrowersyjny szkoleniowiec na tym jednak nie poprzestał. Kolejną ważną imprezą, na którą zapewniony awans mieli polscy siatkarze³⁶ miały być Igrzyska Olimpijskie w Montrealu w 1976 roku. Słynnemu kатовi, w odniesieniu do tych zawodów, przypisuje się jeden z najgłośniejszych cytatów w historii polskiego sportu: „Interesuje mnie tylko i wyłącznie złoto”. Jak się później okazało, z ust selekcjonera takie słowa nie padły. Cała sytuacja została wykreowana przez media, a konkretnie Janusza Nowożeniuka, dziennikarza sportowego, zajmującego się siatkówką za czasów, gdy Wagner był jeszcze zawodnikiem kadry narodowej:

Jurek wygarnął mi całe swoje credo. Mówił o tym, czego jego zdaniem Tadek (Szlagor – ówczesny trener reprezentacji Polski) nie robi, a co on by w grze drużyny

³⁴ K. Dąbrowski, *Kolejny sukces siatkarzy*, *Trybuna Ludu*, 1974, nr 299 (25.10), s. 9.

³⁵ Wypowiedź Kapitana z 30.10.1974r., podczas której odbyły się odznaczenia siatkarzy i trenera Wagnera pamiątkowymi medalami [w:] PAP, *Gratulacje przewodniczącego GKKFiT*, *Trybuna Ludu*, 1976, nr 310, s. 10.

³⁶ Aktualni mistrzowie świata, wraz ze zdobywcy złotego medalu czempionatu, zapewniali sobie udział w kolejnych igrzyskach olimpijskich.

zrewolucjonizował. (..) Mówił z zacięciem o swoich marzeniach i o tym, że stać tę drużynę na olimpijskie złoto.³⁷

Powyższe słowa pochodzą z rozmowy z Nowożeniukiem i opowiadają o jego rozmowie z trenerem kadry z lat 1974-76 podczas jednej z podróży parę lat wcześniej. To właśnie ten dziennikarz, w trakcie przygotowań do igrzysk olimpijskich w 1976 roku, opublikował wywiad, w którym rzekomo Wagner wypowiedział słowa o zdobyciu złotego medalu:

Kiedy Wagner już jako trener kadry realizował swoje plany i przygotowywał reprezentację do Montrealu, Nowożeniuk napisał o nim tekst. – Mając zezwolenie Huberta na wykorzystanie tamtej rozmowy, troszeczkę ją jednak podkoloryzowałem – przyznaje. – No i tak urodziło się to sławne potem Wagnerowskie powiedzenie: „Interesuje mnie tylko i wyłącznie złoto”. On zresztą szybko uwierzył, że tak dosłownie powiedział.³⁸

Istotnie sam Hubert Wagner nigdy nie zaprzeczył, że powiedział takie słowa. Co więcej, on przekonał wszystkich dookoła, że tak właśnie było. Najważniejszym jednak było to, że uwierzyli mu sportowcy. Wykreowana przez media sytuacja stała się podstawą jego taktyki, która ostatecznie przyniosła zawodnikom i jemu samemu ogromny sukces. Selekcjoner wzbogacał swą rzekomą wypowiedź o złocie o kolejne, zaogniając sytuację oraz jeszcze zwiększając kontrowersje, a także podsycając i tak wysokie już oczekiwania względem kadry:

Po to jest trener, by wiedział, co jest potrzebne drużynie. Rozumiałem sytuację reprezentacyjnych siatkarzy jako człowiek, jako trener jednak tolerować tego nie mogłem. Musiałem więc ekipę w jakiś sposób pobudzić. Po to właśnie złożyłem w prasie to słynne oświadczenie i wywołałem burzę. Potem zadziało to jak koło zamachowe, jak perpetuum mobile. Wywiadu na temat tego oświadczenia udzielił jakiś siatkarz i wszyscy zaczęli to roztrząsać na wszystkie strony. Nie musiałem nic więcej mówić. Szum zrobił się ogromny, ale ja byłem z tego zadowolony, o to mi przecież chodziło. I rzeczywiście kadrowicze zaczęli lepiej pracować po tym całym zamieszaniu. Ja zawsze zresztą byłem

³⁷ *Złote igrzyska. Kat* [w:] G. Wagner, K. Mecner, *Kat. Biografia Huberta Wagnera*, wyd. Agora SA, Warszawa 2014, s. 112.

³⁸ Tamże.

zdania, by o mnie i o siatkówce pisano jak najwięcej, nieważne zresztą, czy dobrze, czy źle. Ważne, że w ogóle piszą, że się interesują.³⁹

Inne zdanie na ten temat mieli jednak zawodnicy, którzy prawdopodobnie jako jedyni wiedzieli, co dokładnie dzieje się w kadrze. Podkreślali, że deklaracja o zdobyciu złotego medalu źle na nich wpłynęła, wywołała na drużynie ogromną presję, która zaczęła doprowadzać do psucia się atmosfery wewnątrz zespołu. Zawodnicy zaczęli się nawzajem szpiegować, stracili do siebie zaufanie, a nawet donosili na innych. Cała sytuacja negatywnie wpłynęła również na samego szkoleniowca, który krytykowany był z każdej strony, o czym w jego biografii wspomniał Tomasz Wójtowicz:

Ta obietnica złotego medalu natychmiast wywołała burzę. Nie tylko w kraju. Wiedzieli o niej wszyscy wielcy rywale polskiej ekipy. W Polsce zaś – w najlepszym przypadku – pukano się w czoło. (...) Uważano Wagnera za bufona i zarozumialca, a niektórzy znani dziennikarze zwyczajnie kpili z niego. Ryszard Niemiec⁴⁰ nawet ofiarował się nosić go na barana wokół Pałacu Kultury, jeśli tylko mu się uda zdobyć złoto. Stres na Jurku ciążył więc ogromny.⁴¹

Inny ze złotych medalistów tych igrzysk, Ryszard Bosek, dodał, że współpraca z Wagnerem po tym, jak spadła na selekcionera tak duża ilość krytyki, stała się bardzo trudna. Zawodnicy zrobili wtedy jednak wszystko, by zapowiedziany przez niego cel osiągnąć:

Przez ostatnie trzy miesiące przed igrzyskami Jurek po prostu był nie do wytrzymania. Chyba po prostu nie mógł znieść ciśnienia, jakie towarzyszyło reprezentacji. Sam sięgał wtedy po alkohol. A my? Po prostu robiliśmy swoje. Włożyliśmy w przygotowania do igrzysk tyle pracy, więc nawet jak Jurek częstował nas jakimiś bzdurami, przechodziliśmy nad tym do porządku dziennego i trenowaliśmy.⁴²

Kolejnym wykreowaną sytuacją dotyczącą Huberta Jerzego Wagnera było to, co rzekomo powiedział on tuż po zwycięstwie meczu o złoty medal Igrzysk Olimpijskich

³⁹ K. Mecner, *Gdzie są chłopcy z tamtych lat*, cyt. za Grzegorz Wagner, Krzysztof Mecner, *Kat. Biografia Huberta Wagnera*, wyd. AGORA SA, Warszawa, 2014.

⁴⁰ Ryszard Niemiec to polski dziennikarz, redaktor naczelny gazet krakowskich: *Dziennika Polskiego*, *Tempa*, *Gazety Krakowskie* i działacz sportowy.

⁴¹ *Kat. Złote igrzyska* [w:] G. Wagner, K. Mecner, *Kat. Biografia Huberta Wagnera*, wyd. AGORA SA, Warszawa, 2014, s. 113.

⁴² Tamże.

w Montrealu w 1976 roku. Tym razem nieścisłość powstała jednak ze strony jednego z zawodników, Władysława Pałaszewskiego:

Po wygraniu tego finałowego meczu z ZSRR Jurek podszedł do mnie i stwierdził: „Teraz wszyscy mogą mnie pocałować w dupę!” – wspomina Władysław Pałaszewski. – Miał rację.⁴³

Sam zainteresowany twierdził jednak, że wcale tak nie powiedział, a jego słowa znów zostały przekręcone. W jednym z późniejszych wywiadów, który stał się jednym ze źródeł jego biografii, przekazał taką informację:

Pamiętam, jak mnie zaprowadzili na konferencję prasową. Nieżyjący już dziennikarz Lech Cergowski nalał stakana i powiedział: „A teraz możesz mieć ich wszystkich w dupie!” To była pierwsza rzecz, o której z ręką na sercu mogę powiedzieć, że naprawdę się wydarzyła.⁴⁴

Sytuacja ta prawdopodobnie nigdy została wyjaśniona ani sprostowana, istnieje możliwość, że któraś ze stron, a być może nawet obie, ze względu na towarzyszące im w tym czasie emocje, mogła źle przekazać, a może usłyszeć, wyżej przytoczone słowa.

Po zdobyciu złota Wagner jeszcze raz odniósł się do sytuacji panującej w mediach po złożeniu jego słynnej obietnicy, i w swoim stylu skomentował zdobycie medalu:

- Nie obawiałem się – mówił po meczu – lecz myślałem, by temu, kto dostanie piłkę, nie zadrżała ręka. Wygraliśmy, bo konsekwentnie realizowaliśmy plan taktyczny. Jako trener miałbym jeszcze różne zastrzeżenia, lecz w sumie można mówić o konsekwentnym realizowaniu planu.
- Już po mistrzostwach świata mówił pan, że siatkarzy interesuje tylko złoto olimpijskie.
- Tak. Były dwa uzasadnienia takiego stanowiska. Po pierwsze – założenie innego celu nie usprawiedliwiałoby takiej pracy, jaką wykonali siatkarze przed Olimpiadą. Po drugie – to ustawia psychicznie. A jednak się nie pomyliłem.⁴⁵

⁴³ *Spełniona obietnica. Złote igrzyska* [w:] G. Wagner, K. Mecner, *Kat. Biografia Huberta Wagnera*, wyd. AGORA SA, Warszawa, 2014, s. 139.

⁴⁴ Tamże.

⁴⁵ Sprawozdawcy z PAP (Polskiej Agencji Prasowej), *Zwycięstwo w pięknym stylu* [wywiad z Hubertem Wagnerem], *Trybuna Ludu*, 1976, nr 215 (02.08), s. 10.

Pozytywnie o selekcjonerze i jego zawodnikach rozpisywały się także media. Słynny Kat znów stał się bohaterem narodowym, kimś, kto dokonał niemożliwego, wytrzymując jednocześnie presję nałożoną przez samego siebie. Słowa te tyczą się również wszystkich zawodników, którzy przez poprzednie lata współpracowali z nim i w konsekwencji zdobyli złote medale na igrzyskach w Montrealu:

Trener Hubert Wagner i jego zespół dotrzyмали słowa, danego przed dwoma laty. Gdy opiekun siatkarzy podkreślał przy każdej okazji, że interesuje go w Montrealu tylko złoty medal, a każde inne miejsce będzie porażką, wielu zarzucało mu bufonadę i zarozumiałość. Szczególnie w chwilach niepowodzeń w przedolimpijskich próbach, uważano trenerskie deklaracje za bluff, za rzucanie słów na wiatr. Na szczęście Wagner tymi opiniami nie przejmował się. Tak jak (na szczęście) nie załamał się – choć mocno to przeżywał – różnymi atakami na rok przed Olimpiadą, kiedy to wielu nie mogło się pogodzić z bezkompromisową postawą trenera w sprawie Gościński i Czaji.⁴⁶ Wagner po mistrzostwach świata w Meksyku nakreślił sobie dokładny „plan – Montreal” i realizował go z żelazną konsekwencją.⁴⁷

Odniesli się też do postawy Wagnera w mediach i jej wpływu na reprezentację Polski. Opinia okazała się bardzo pozytywną, zmysł psychologiczny selekcjonera słusznym, a ponadto upatruje się w nim klucza do końcowego sukcesu Polaków :

Oczywiście byłoby przesadą twierdzenie, że złoty medal jest wyłączną zasługą trenera, choć nikt jej nie umniejsza i z pewnością osobowość Huberta Wagnera ma decydujący wpływ na sukces siatkarzy w ostatnim czteroleciu.⁴⁸

Historie Wagnera i Armstronga pokrywają się, ale tylko częściowo. Mechanizmy ich działań były podobne, lecz zostały one zaprzęgnięte i wykorzystane w innych celach. Można by rzec, iż oba mity zbudowane zostały na fałszywych fundamentach, jednak w kontekście selekcjonera reprezentacji siatkarzy nieszczerść tę należy rozpatrywać bardziej w kategorii białego kłamstwa aniżeli treści zmieniającej wszystko, jak w przypadku słynnego kolarza. Zarówno założenie fundacji przez Armstronga, jak

⁴⁶ Wagner zrezygnował z tych zawodników przed rozpoczęciem igrzysk, co wywołało kontrowersje, prezentowali oni bowiem wysoki poziom.

⁴⁷ K. Dąbrowski, *Po Montrealu – przed Moskwą. Medal wykuty w trudzie*, Trybuna Ludu, 1976, nr 216 (03.08), s. 9.

⁴⁸ Tamże.

i kontrowersyjne wypowiedzi Wagnera w mediach, miały wywrzeć znaczenie psychologiczne na szeroko pojętym społeczeństwie (w sprawie Wagnera również na jego podopiecznych) i cel ten w obu przypadkach został osiągnięty. Największą różnicę między tymi postaciami z pewnością stanowi fakt, że jedna z nich, budując swój mit, wyzbyła się moralności, złamawszy dodatkowo jedną z najważniejszych zasad sportu o uczciwości i równości szans. Ciekawszym jednak jest to, co ich łączy; mianowicie chodzi o paralelizm perswazyjny. Obaj byli na tyle świadomi mechanizmów psychologicznych, że swoimi działaniami strategicznymi potrafili działać na emocjach swoich podopiecznych, wywrzeć presję, która, przekuta w ciężką pracę i wiarę, w pewnym momencie obojgu z nich przyniosła spektakularny efekt.

3. Podsumowanie

Hubert Wagner mimo opisywanych wyżej problemów wytrzymał presję i danego kibicom i dziennikarzom słowa dotrzymał. Być może jego wizerunek w mediach został wykreowany sztucznie i na pokaz, ale on cały czas konsekwentnie się go trzymał i nie dał go zmienić. Do mediów trafiały okrojone i wyselekcjonowane przez niego samego informacje, co pozwoliło stworzyć otoczkę na jego i zawodników temat. Po przeczytaniu powyższych wypowiedzi można zauważyć, że informacje (ukazujące się w mediach) o tym, co działo się w kadrze po słynnym cytacie o złocie, nie pokrywały się z tym, co uważali zawodnicy.

Z przytoczonych relacji i źródeł jawi się obraz człowieka, który zachowywał się jak despota i takie też stosował metody treningowe. Jak zostało jednak w tej pracy udowodnione, wizerunek szkoleniowca został skrzywiony, a on sam zastosował zagrywkę psychologiczną, by osiągnąć swój cel. Gdy tylko zaczęły pojawiać się przesłanki o tym, że jego podopieczni faktycznie mają szansę osiągnąć coś wielkiego, zaprzestano tak licznej krytyki, skupiono się natomiast na zachwalaniu gry reprezentantów Polski, jednocześnie nie wywierając na nich presji jeszcze lepszej dyspozycji, gdyż wiadano, w jaki sposób pracują na treningach. Dzięki temu mogli oni w spokoju oddać się kadrowym obowiązkom, a w razie spadku formy poniżej oczekiwania całą winą obarczony zostałby Wagner.

Hubert Wagner miał wielki wpływ na kształtowanie się własnego mitu. To nie on sam zbudował się wokół niego, nie była to też zasługa mediów. Można zaryzykować stwierdzenie, że to właśnie on go zaplanował. Zainaugurował procesy, które zostały podchwycone przez media oraz Witolda Rutkiewicza, i również dzięki nim utworzył się mit, trwający do dziś. Jego zapoczątkowanie było celem selekcjonera, elementem taktycznym, mającym pozytywnie wpłynąć na zawodników i ich mentalność oraz podejście do treningów. Przy okazji uwaga dziennikarzy została skupiona na nim samym, odciążając w ten sposób jego podopiecznych. Kat osiągnął więc nowy poziom kreacji mitów – sam stał się prekursorem swojego, sprytnie wykorzystując do tego celu media jako narzędzie i nośnik informacji.

Rzekome słowa Wagnera stały się podstawą do tworzenia coraz to nowszych, kolejnych narracji na temat jego wypowiedzi. Konstruujące się mity miały i do tej pory mają charakter intertekstualny, ponieważ na bazie jednego (nigdy niewypowiedzianego!) przytaczanego zdania budowane są kolejne, nowe lub też

uzupełniające. Istnieje już cała siatka stworzona na bazie połączenia jednej wypowiedzi z innymi, w istocie bazująca na fałszywej informacji. Prawdopodobieństwo tego, że prawda odnosząca się do „stwierdzenia Wagnera” kiedykolwiek stanie się popularniejsza od mitu, jest niskie. Trzeba zatem podkreślić niezwykle i bardzo znaczący udział mediów zarówno w kreowaniu wizerunku znanych ludzi czy zjawisk, jak i w odzwierciedlaniu, a może i wypaczaniu rzeczywistości. Należałoby zadać sobie pytanie: co stałoby się, gdyby nagle sprostowano wszystkie kłamstwa, fałszywe bądź niepotwierdzone informacje dotyczące kadry z lat 1974-1976? Prawdopodobnie zburzona zostałaby heroizowana opowieść o ludziach, którzy, trenując w warunkach, które prawdopodobnie w dzisiejszym świecie uznane zostałyby za nieludzkie, osiągają zamierzony cel. Mogłoby się to wiązać ze zniknięciem kultu ciężkiej pracy wykonanej przez siatkarzy (nie jest ona na żadnym etapie tych rozważań negowana), a nawet zlikwidowaniem mitu, będącego głównym tematem tej pracy. Ze względu na wyżej opisany problem, dążenie do prawdy w tej kwestii stało się nieopłacalne. Aspekt wizerunkowy mógłby wywołać zbyt duże szkody w środowisku, i to nie tylko kibiców piłki siatkowej w Polsce, ale wśród ogółu społeczeństwa.

Bibliografia

Barthes Roland, *Mit i znak*, przeł., Wanda Błońska, Warszawa 1970.

Celebryta, [hasło:] <https://sjp.pl/CELEBRYTA>, sjp.pl, [dostęp: 15.05.2021].

Czarnowski Stefan, *Kult bohaterów i jego społeczne podłoże*, przeł. Agnieszka Gliniczanka, Warszawa 1956.

Dąbrowski Krzysztof, *Kolejny sukces siatkarzy*, „Trybuna Ludu” 1974, nr 299 (z dn. 25.10).

Dąbrowski Krzysztof, *Mistrzostwa w Meksyku. Dwa polskie sukcesy – pięć zaciętych setów*, „Trybuna Ludu” 1974, nr 298 (z dn. 24.10).

Dąbrowski Krzysztof, *Po Montrealu – przed Moskwą. Medal wykuty w trudzie*, „Trybuna Ludu” 1976, nr 216 (z dn. 03.08).

Dąbrowski Krzysztof, *Trenerska pasja Huberta Wagnera. Osiągnąć coś wielkiego* [wywiad z Hubertem Wagnerem], „Trybuna Ludu” 1974, nr 318 (z dn. 14.11).

Fan, [hasło:] <https://sjp.pl/fan>, sjp.pl, [dostęp: 15.05.2021].

Igrzyska Olimpijskie, „Magazyn Gazety Wyborczej” 2000, nr 237 (z dn. 24.08).

Napiórkowski Marcin, *Kod kapitalizmu. Jak Gwiezdne wojny, Coca – Cola i Leo Messi kierują Twoim życiem*, Warszawa 2019.

PAP, *Gratulacje przewodniczącego GKKFiT*, „Trybuna Ludu” 1976, nr 310 (z dn. 30.10).

PAP, *Zwycięstwo w pięknym stylu* [wywiad z Hubertem Wagnerem], „Trybuna Ludu” 1976, nr 215 (z dn. 02.08).

Pawłat Wiesław, *Tomasz Wójtowicz. Szczęście wisi na siatce*, Zamość 2018.

Volleyball - Men's Olympic Games - Final Round (semifinals) - 1976 - Detailed results, www.the-sports.org, <https://www.the-sports.org/volleyball-men-s-olympic-games-final-round-1976-results-eprd8836.html>, [dostęp: 28.12.2020].

Volleyball - Men's Olympic Games - Final Round - 1976 - Detailed results, www.the-sports.org, <https://www.the-sports.org/volleyball-men-s-olympic-games-final-round-1976-results-eprd8836.html>, [dostęp: 28.12.2020].

Volleyball - Men's Olympic Games - Pool A - 1976 - Detailed results, www.the-sports.org, <https://www.the-sports.org/volleyball-men-s-olympic-games-pool-a-1976-results-eprd8834.html>, [dostęp: 28.12.2020].

Volleyball - Men's Olympic Games - 1976 – Home, www.the-sports.org, <https://www.the-sports.org/volleyball-1976-men-s-olympic-games-epr8833.html>, [dostęp: 28.12.2020].

Volleyball - Men's World Championship - Final round - 1974 - Detailed results, www.the-sports.org, <https://www.the-sports.org/volleyball-men-s-world-championship-final-round-1974-results-eprd22911.html>, [dostęp: 19.12.2020].

Volleyball - Men's World Championship - First Round - Pool F - 1974 - Detailed results, [www.the-sports.org](https://www.the-sports.org/volleyball-men-s-world-championship-first-round-pool-f-1974-results-eprd22897.html), <https://www.the-sports.org/volleyball-men-s-world-championship-first-round-pool-f-1974-results-eprd22897.html>, [dostęp: 19.12.2020].

Volleyball - Men's World Championship - Second Round - Pool G - 1974 - Detailed results, [www.the-sports.org](https://www.the-sports.org/volleyball-men-s-world-championship-second-round-pool-g-1974-results-eprd22902.html), <https://www.the-sports.org/volleyball-men-s-world-championship-second-round-pool-g-1974-results-eprd22902.html>, [dostęp: 19.12.2020].

Wagner Grzegorz, Mecner Krzysztof, *Kat. Biografia Huberta Wagnera*, Warszawa 2014.

Źródła audiowizualne

Kat, reż. Rutkiewicz Witold, Polska 1976.

Spis ilustracji

S. 12 – *Volleyball - Men's World Championship - First Round - Pool F - 1974 - Detailed results*, [www.the-sports.org](https://www.the-sports.org/volleyball-men-s-world-championship-first-round-pool-f-1974-results-eprd22897.html), <https://www.the-sports.org/volleyball-men-s-world-championship-first-round-pool-f-1974-results-eprd22897.html>, [dostęp: 19.12.2020].

S. 13 – *Volleyball - Men's World Championship - Second Round - Pool G - 1974 - Detailed results*, [www.the-sports.org](https://www.the-sports.org/volleyball-men-s-world-championship-second-round-pool-g-1974-results-eprd22902.html), <https://www.the-sports.org/volleyball-men-s-world-championship-second-round-pool-g-1974-results-eprd22902.html>, [dostęp: 19.12.2020].

S. 16, 17 – *Volleyball - Men's World Championship - Final round - 1974 - Detailed results*, [www.the-sports.org](https://www.the-sports.org/volleyball-men-s-world-championship-final-round-1974-results-eprd22911.html), <https://www.the-sports.org/volleyball-men-s-world-championship-final-round-1974-results-eprd22911.html>, [dostęp: 19.12.2020].

S. 20 – *Volleyball - Men's Olympic Games - Pool A - 1976 - Detailed results*, [www.the-sports.org](https://www.the-sports.org/volleyball-men-s-olympic-games-pool-a-1976-results-eprd8834.html), <https://www.the-sports.org/volleyball-men-s-olympic-games-pool-a-1976-results-eprd8834.html>, [dostęp: 28.12.2020].

S. 22 – *Volleyball - Men's Olympic Games - Final Round (semifinals) - 1976 - Detailed results*, [www.the-sports.org](https://www.the-sports.org/volleyball-men-s-olympic-games-final-round-1976-results-eprd8836.html), <https://www.the-sports.org/volleyball-men-s-olympic-games-final-round-1976-results-eprd8836.html>, [dostęp: 28.12.2020].

S. 22 – *Volleyball - Men's Olympic Games - Final Round - 1976 - Detailed results*, [www.the-sports.org](https://www.the-sports.org/volleyball-men-s-olympic-games-final-round-1976-results-eprd8836.html), <https://www.the-sports.org/volleyball-men-s-olympic-games-final-round-1976-results-eprd8836.html>, [dostęp: 28.12.2020].

S. 23 – *Volleyball - Men's Olympic Games - 1976 – Home*, [www.the-sports.org](https://www.the-sports.org/volleyball-1976-men-s-olympic-games-epr8833.html), <https://www.the-sports.org/volleyball-1976-men-s-olympic-games-epr8833.html>, [dostęp: 28.12.2020].